



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesztochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz białowy jednosłowny na I kol. 1 mr. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Receptów nadających redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZTOCHOWA, ulica Pańny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki L. Klimpla i S-ki.
Doskonały, wypróbowany i uznany przez P. P. Lekarzy pokarm lekko strawny dla każdego wieku.

NEO-FOSFATYNA

stosuje się dla niemowląt, odżywiających naturalnie, sztucznie, dla osób karmiących, dla dzieci, zwłaszcza w okresie rozwijania i ząbkowania, dla osłabionych i rekonwalescentów.

Marka fabryczna

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

ŚMIAŁE PRÓBY.

Czesztochowa, 7 | 7.

Czy międzynarodowe wolnomularstwo t. zw. masoneria, ma w Polsce swą organizację lożową?—jest to przedmiot zbyt obszerny, niedający się omówić w luźnym artykule dziennikarskim. Według naszej świadomości, opartej na faktach niezbitych, masoneria nie przestawała nigdy działać w naszym społeczeństwie i z różnym powodzeniem prowadziła swą krecią robotę. Oczywiście tajnie i podziemnie, zamaskowana celowe w różnych grupach i zrzeszeniach, nietyle politycznych, ile kulturalnych.

Obecnie czyni się śmiała próba utworzenia w Polsce jawnej organizacji lożowej. Próby tej podjął się jeden z popularnych tygodników obywatelskich warszawskich, z okazji dwuchsetletniego jubileuszu wolnomularstwa.

Mniejsza o sympatyczny, prawie entuzjastyczny pogląd autora na tę wszechświatową sektę, która ocenia, jako najidealniejszą w dążeniach swych i zasadach, organizację wszechludzką. Nad temi bredniami, łatwo przejść do porządku dziennego. Nie można przecie zbyt milczeniem takiego szczytów jak wstawianie w polskiego czytelnika, że należenie do loży masonskiej, stanowi nietylko wielki zaszczyt, ale i prawdziwe szczęście.

To też niebezpieczna ignorancja lub naiwność ale t. zw. „próbny balon“ propagandy wolnomularskiej w Ojczyźnie naszej. Ponieważ owo czasopismo, opowiadające się za ideałami masonskimi, jest dość w tutejszym środowisku rozpowszechnione, musimy choć kilku argumentami dać właściwą odprawę bezczelnemu balamuctwu agitatingiemu.

Dzisiaj już w świetle wiedzy krytycznej i dostatecznie stwierdzonych faktów, żaden umysł inteligentny nie może traktować wolnomularstwa, jako niewinna organizację humanitarną, jak to czynili przed stu laty nasi pobożni przodkowie.

Obecnie rzecz się ma o całkiem inaczej. Ktoby nawet chciał bagatelizować jasną i wyraźną naukę Kościoła o istocie i celach bezbożnej sekty wszechświatowej, temu ohyba powinna wystarczyć ujawniona w dokonanych czynach działalność masonerii, tego wielkiego polipa, ogarniającego swemi makami niemal całą ziemię.

Czy wolnomularstwo bierze swój początek w epoce budowy świątyni Salomona, czy też jest organizacją sekciarską wyionioną z faryzejskiego Sanhedrynu jerozolimskiego, lub dopiero w wiekach średnich ze zwyrodniałego Zakonu rycerskiego Templariuszów?—to już przedmiot dociekań historycznych. Natomiast stanowi niezbitą pewnik, że owa straszna sekta, maskująca się zawsze różnemi humanitarnymi hasłami i symboliką najdziwaczniejszych obrzędów, postawiła sobie za główny i przewodni cel walkę zaciętą i bezwzględna z Chrystjanizmem a zwłaszcza z Kościołem rzymsko katolickim. Do powstania bowiem wielu sekt religijnych, odszczepieństw i herezji, w koleji minionych wieków, wolnomularstwa zawsze skutecznie dłoń swą przykładła.

Jawne, a częściej jeszcze skryte działania wolnomularstwa w rozmaitych fazach przewrotów politycznych, w tych i owych krajach i państwach, zawsze bywało skierowane przeciw organizacji Kościoła i zasadzie katolickiej.

Najtąskrawsze i namacalne dowody tego ideowego działania antykatolickiego masonerii, widzimy we Francji, podczas 40 letnich ostatnich dziejów tej republiki, wszechstronnie ogarniętej przez łoże wolnomularskie. Tylko uparta naiwność nie dostrzega, że potworne odchrześcjanianie Francji, to owoc propagandy masonów.

A owi dwaj wielcy mistrze masonerii wszechświatowej: Adrjan Lemmi i żyd Nathan, czyż nie dlatego rezydowali stale w Rzymie, aby się przeciwstawiać i uszagać powadze Ojca Św. w licznych objawach, które ostatecznie zdemaskowały potworną sektę?

Tak, to olbrzymi polip, którego maoki sięgają wszędzie, gdzie tylko da się przeniknąć, aby osłabiać Wiarę Chrystusową, aby rekonstruować stary poganizm, lub talmudyczny mozaizm, a przedewszystkiem rozkrzewiać na ziemi władztwo „księcia tego świata“. Bo i to nie jest jakas wymyślona sensacja, ale prawdą już udowodnioną, że wśród znacznego odłamu wolnomularstwa, uprawia się kult szatana, a włoski mason Carducci ułożył publiczny hymn wielbiący go.

Jeżeli więc polećcie piśmo, prawiąc anegdotyczne dziwy o masonie-

ri, przemilcza o tem wszystkim i sugeruje swych czytelnikom, że należenie do organizacji wolnomularskiej jest chwalebny i wielce kulturalnym czynem, to już chyba nie jest ignorancja naiwność, ale wprost bezczelność, będąca wysokim skrośnictwem narodowym, zwłaszcza w momencie wielkiego chaosu pojęć i orientacji co do przyszłego ustroju niepodległej Ojczyzny.

WOJNA.

Komunikat austriacki.

WIENIEN. (B. W. T.) Urzędowo dołączają 7 lipca:

Wschodni pias boju.

Na południe od doliny Casinu gotowe do ataku grupy wojsk rumuńskich rozproszono naszym ogniem artyleryjskim.

W odcinku wschodnio galicyjskim wzmógł się znowu wczoraj po południu i dzisiaj rano ogień nieprzyjacielskiej artylerji.

Na zachód od Zborowa odparto dzisiaj atak rosyjski.

Włoski teren walk:

Położenie jest niezmiennione.

Balkański teren walk.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Z Koła polskiego w Wiedniu.

KRAKÓW, 7 | 7. Z Wiednia donoszą do „Głosu Narodu“: Komisja parlamentarna Koła polskiego odbyła posiedzenie, w którym omawiano mowę, wygłoszoną w izbie panów zarówno niemieckie, jak i reprezentantów polskich.

Po posiedzeniu izby posłów zebrało się Koło na plenarne obrady. Poseł Dębski postawił trzy wnioski:

1) Koło odpięra z oburzeniem zarzuty, poczynione w izbie panów w toku dyskusji budżetowej przez niektórych mówców, zwłaszcza zaś przez sprawozdawcę budżetowego.

2) Wobec Eksc. Dillera, który poznawszy dokładnie społeczeństwo polskie i jego usposobienie, stanął w jego obronie, stwierdza Koło polskie, że szacunek i wdzięczność, jakimi się cieszył, przez to się jeszcze pogłębiły.

3) Koło polskie poleca, aby pierwszy mówca, jaki będzie przemawiał w izbie posłów, przeciw tym zarzutom jaknajenergiczniej wystąpił.

Dr. Łazarzski zdał sprawę z posiedzenia komisji parlamentarnej Koła i przedstawił uchwały w tej sprawie zapadłe.

Pos. Daszyński wystąpił ostro przeciw zakulisowej robocie, prowadzonej poza wiadomością Koła, i wytknął, że osobistości, które były przyjęte na ostatniej audjencji przez cesarza, nie reprezentowały Koła. Przemawiali w tej sprawie ks. Lubomirski i pos. Diamond, poczem Koło uchwaliło wniosek pos. dr. Marka.

Koło Polskie stwierdza, że obojętności, przyjęte przez monarchę na audjencji 23 czerwca nie były oficjalnymi przedstawicielami Koła.

Echa amnestji.

WIEDEN, 7 | 7. W najbliższych dniach należy się spodziewać nadzwyczajnego wyjaśnienia manifestu amnestyjnego cesarza Karola, według woli którego manifest ma być wprowadzony w życie z możliwym pośpiechem.

Najdalej w końcu bieżącego miesiąca wszystkie te osoby, do których stosuje się łaska cesarska, mają odzyskać wolność. Amnestja ma obejmować około 18.000 osób.

Kramarz będzie uwolniony.

WIEDEN, 7 | 7. Według „Wiener Polit. Rundschau“ wkrótce ma nastąpić wypuszczenie na wolność ułaskawionych byłych posłów d-ra Kramarza i d-ra Kasina. Wypuszczenie posła Klofacza napotyka jeszcze pewne przeszkody natury formalnej.

Podatek dochodowy w Austrii.

WIEDEN, 7 | 7. Komisja izby poselskiej przyjęła wniosek o nadaniu dochodom wojennym r. 1917 siły obowiązującej wstecz na r. 1916 i uchwalila jednolitą skalę podatkową dla towarzyszy i osób oddzielnych, które zaczyna się od 5 proc przy dochodzie, przewyższającym 10.000 koron i dochodzi do 50 proc. przy dochodzie, przewyższającym 300.000 koron.

Przewrót w Chinach.

AMSTERDAM, 7 | 7. Londyńska „Morning Post“ donosi z Tiencynu, że Prezydent chiński ratował się ucieczką do poselstwa japońskiego.

Dawny prezes ministrów Tuanczifju, odechtał do Miezangu, dokąd ściganie są silne wojska. Obejmie on idowództwo nad wszystkimi siłami, które mają się posuwać od południa ku Mandzurji, Czang-Juczui zaś będzie dowodził wojskami szantunskimi.

Oczekiwany jest atak na kwatery główne generała Czang-Huna. Prezydent przekazał swą władzę chwilowo Tang-Kunczangowi i zarządził, aby sformowano rząd w Nantingu, i mianowano ponownie Tuanczifju na prezydenta.

Tenże korespondent donosi dalej, że zgładzono za zdradę stanu księcia Pin-Luna.

Gubernator Czili przestał Czang-Hunowi ultimatum, żądające opuszczenia przez Czang-Huna stolicy chińskiej w przeciągu 24 godzin.

Chwila bieżąca.

— Rozprawy generalne w parlamencie niemieckim rozpoczęły się wczoraj na podstawie układów dotychczasowych.

— Wczorajszy „Vorwaerts“ opublikował zaproszenia na najbliższy zjazd socjalistyczny w Wuertzburgu dnia 19 sierpnia.

— Nowa konferencja koalicyjna dla omówienia celów wojennych, według najświeższych wiadomości, odbędzie się nie w Paryżu, lecz w Londynie.

— Na konferencji koalicyjnej będzie reprezentowana również Ameryka.

— Z Rosji przybędą prawdopodobnie na konferencje koalicyjne Klerenski i Tereszczenko.

— Z Aten donoszą, że król Aleksander podpisał dekret o amnestji, rozciągający się na przestępstwa o brzoję majestatu, rebelji itp. o ile takowe skierowane były przeciwko królowi Konstantynowi lub członkom jego rodziny.

— Na prezesa węgierskiej izby poselskiej wybrany został 188 głosami przeciwko 138 poseł z opozycyjnej partji Tiszy Karol Szasa, który w ten sposób zwyciężył kandydata partji rządowej Jaus Totha.

— Rząd niemiecki zakazał doręczania jeńcom francuskim przesylek, zawierających środki żywnościowe, wyroby tytoniowe, artykuły toaletowe i środki lecznicze w odwet za podobne zarządzenie rządu francuskiego.

— Nar. związek niemiecki austr. złożył w parlamencie deklarację protestującą przeciw amnestji dla przestępców stanu.

— „Russkaja Wola“ oświadcza, że ofensywa przywraca „honor narodowi i przyspiesza koniec wojny“. — „Riecz“ w ofensywie widzi jedynie środek „do uratowania zdobyczy rewolucji“.

— Onegdaj w nocy izba deputowanych we Francji miała zakończyć tajne obrady i wczoraj zaczął rozprawę jawną nad polityką wojenną Francji.

— Według doniesień jeńców włoskich w Sycylii trwają zamieszki, wywołane przez dezertersów.

— Prezes ministrów hiszp. oświadczył, że hiszpańska opinja publiczna przychylnie przyjęła środki zastosowane, w celu poskromienia zamachów i ustalenia spokoju publicznego.

— Holenderska Ag. Tel. donosi: jednodniowy strejk robotników portowych i budowlanych, urządzonych na znak protestu, zakończył się.

— Jak donoszą pisma francuskie w Chinach na południu panują dzięki pomocy japońskiej nastroje separatystyczne, podobnie jak było w roku 1911

— Rząd grecki zdecydował redagowane przez siebie dekrety królewskie dawać królowi do podpisu bez uprzedniego naradzania się z nim co do ich treści.

Co słychać nowego?

Anarchiści rosyjscy grożą.

Anarchiści rosyjscy, liczący podobno w Petersburgu 35.000 osób, uzbrojeni są w karabiny maszynowe i amunicję. Grożą oni za pomocą otwartych listów rządowi rosyjskiemu że w razie trwania ofensywy, wysadzą oni w powietrze wszystkie fabryki broni i amunicji.

Armja polska we Francji.

Na propozycję premiera Ribota i ministra Painleve'go prezydent republiki Poincare wydał dekret, ogłoszony 6 czerwca, mocą którego we Francji na czas wojny tworzy się armja polska samorządna pod naczelnym dowództwem francuskim, a walcząca pod sztandarami polskimi. Środków dostarczy rząd francuski. Armja ma się rekrutować z polaków, służących obecnie w armji francuskiej, lub przybywających we Francji, oraz z polaków amerykańskich.

Utworzono w Paryżu misję francusko-polską dla organizowania armji polskiej; organizację powierzono gen. Archinardowi, którego adiutantem jest podpułk. Mokiejewski, oficer francuski polak.

Niektóre gazety warszawskie uważają to za szalenstwo.

Z frontu wschodniego.

Sprawozdawca wojenny „Berliner Tageblattu“, L. Adelt, donosi z o. i k. wojennej kwatery prasowej dnia 3-go lipca:

Gdy po raz ostatni przebywałem na froncie wschodnim, panował na nim zupełny spokój. Teraz znowu grzmiały naprzeciw nas działa, których

linja ognia rozprzestrzenila się jak pożar, a dzisiaj objęła już przestrzeń od Kowla aż do Narajówki i do Dniestru.

Wprawdzie operacje nieprzyjacielskie w łuku tuckim mogą być uważane jedynie za demonstracje i w żadnym razie nie zagrażają Kowlowi, ani Włodzimierzowi Wołyńskiemu, inaczej jednak rzecz się ma z akcją rosyjską w kierunku Lwowa. Tutaj ściągnięto nie tylko stosunkowo bardzo silną artylerię, lecz również pożądaną ilość oddziałów wojskowych, które czekają rozkazów do ataku. Kierunek uderzenia nieprzyjacielskiego zaznacza się na czterech liniach kolejowych, prowadzących z Brodów, Tarnopola, Brzezan i Chodorowa do Lwowa.

Walki morskie amerykańskie z Niemcami.

Według sprawozdania sekretarza marynarki Danielsa, amerykańskie transporty w ojsk atakowane były dwukrotnie przez niemieckie łodzie podwodne. Transporty podzielone były na szereg różnej wielkości kontyngentów i umieszczone na pewną liczbę okrętów transportowych, eskortowanych przez okręty wojenne. Eskorta owa miała być jeszcze wzmożona na oceanie przez amerykańskie ścigacze torpedowców, działające obecnie na wodach europejskich. Pierwszy atak niemieckich łodzi podwodnych nastąpił w dniu 22 czerwca wieczorem o godz. 10 i pół, mianowicie w tym miejscu oceanu, które znajduje się po tej stronie miejsca, wyznaczonego na spotkanie ze ścigaczami torpedowców. Wielka liczba łodzi podwodnych wzięła udział w ataku. Były one wszakże rozpedzone przez eskortujące ścigacze torpedowców.

O cenzurę w Hiszpanji.

W Madrycie odbyła się konferencja redaktorów pism pod przewodnictwem podsekretarza stanu w sprawie zaprowadzenia cenzury prewencyjnej. Cenzurze mają być poddane: kroniki wojskowe, ruchy wojsk, sprawy dotyczące się komitetu obrony, ruchy okrętów wojennych, stanowisko Hiszpanji w sprawie wojny, mityngi, strajki i tym podobne zdarzenia natury politycznej.

Dziesięć dywizji uczestniczy w ofensywie.

„Aftonbladet“ otrzymał od rady robotników i żołnierzy w Torneo de pesze, według której w ofensywie galicyjskiej bierze udział dziesięć dywizji rosyjskich.

Posiedzenie tajne parlamentu francuskiego.

Dzień wczorajszy był czwartym dniem tajnego posiedzenia izby francuskiej.

Dzisiaj miały się odbyć wielkie rozprawy jawne nad polityką wojenną Francji przy udziale prezesa ministrów, ministra wojny i ministra spraw wewnętrznych. Na posiedzeniu tajnym wczoraj po południu wielu posłów omawiało nastroje na froncie i ostatnie komunikaty. Rozprawy były podobno bardzo burzliwe.

Pogrom żydowski w Anglii.

Donoszą z Londynu z Leeds donoszą, iż w poniedziałek rozpoczął się ruch antyżydowski, będący następstwem konferencji pacylistycznej. Wyrządzono szkody w niektórych domach i sklepach żydowskich. Polioja stłumiła rozruchy.

Gdzie jest król serbski?

Korespondent bałkański „Moskowskija Wiedomosti“ stawia pytanie, gdzie znajduje się obecnie król serbski? Powiada on, że upewnia go do pytania takiego ta okoliczność, iż

nowy gabinet serbski zatwierdzony został przez następcę tronu, nie zaś przez króla. Ten ostatni wogóle od pewnego czasu jest uważany jako zaginiony bez wieści, nic o nim nie słychać, ani też nie wiadomo, jakie są jego zapatrywania w poszczególnych bieżących sprawach politycznych. Opinia rosyjska pyta, co dzieje się z królem Serbji?

Japonja chce mieć nowe ziemie.

Niemalże wrażeń w ekonomicznych kołach japońskich wywarła treść ostatniej mowy, wygłoszonej przez prezydenta izby handlowej w Tokio, który wystąpił z postulatem utworzenia i zapewnienia dla Japonji potężnego terytorjum kolonialnego. Japonja bez posiadania kolonii nie będzie w stanie nietylko się rozwijać, lecz nawet istnieć pod względem ekonomicznym. Głównie wchodzi tu w rachubę terytorjum w Azji wschodniej.

Hr. Karolyi o pokoju.

Na zgromadzeniu wyborców w Komornie (na Węgrzech) wygłosił mowę hr. Michał Karolyi i powiedział między innymi:

„Policzono naszemu stronnictwu za grzech śmiertelny, że już dawniej dało wyraz tęsknocie do pokoju. Nieestety, są także nieprzyjaciele pokoju. Istnieje obóz aneksjonistów, którzy chcą utrzymać militarizm także po wojnie. Do drugiego obozu należą masy, pragnące trwałego pokoju. Jestem na stopie wojennej tylko z militarystami aneksjonistami i junkrami. Uważam ich za najbardziej niebezpiecznych i mam nadzieję, że rząd niemiecki zdoła im się oprzeć.

Co do naszego państwa, to stwierdzam z radością, że hr. Czernin dotąd sprawę tę wiodł zrećnie i szczęśliwie. Dał otwarcie wyraz n a s a e j skłonności do pokoju bez aneksji i przez to ujął w swoje ręce inicjatywę pokojową. Przez to hr. Czernin nietylko pchnął sprawę pokoju na właściwe tory, lecz także podniósł znacznie powagę Węgier wśród grupy mocarstw centralnych.

Nastrój radosny w Petersburgu.

Po niedzielnych demonstracjach stronników Lenina, w poniedziałek nastąpiły wybuchy radości z powodu ataku w Galicji. Ulice zapełniły się rozradowanymi tłumami ludzi. Na popołudnie rząd wyznaczył zebranie ludowe w soborze Kazańskim, gdzie wypowiedział mowę przywódca socjalistów Plechanow, żądając wspierania armji. Po jego mowie otworzyły się bramy katedry i weszli kapłani obłeczeni w ornaty, aby udzielić ludowi błogosławieństwa i modlić się za pomyślność wojny.

Przez całe popołudnie do późnej nocy masy przeciągały przed gmachami poselstw koalicyjnych.

Z balkonu ambasady angielskiej wygłosili mowę Buchanan i Handerson.

Korespondent kończy w ten sposób: „Wszystko zależy teraz od dalszego przebiegu wydarzeń na froncie. Czy wszystkich ze skupieniem skierowano są na Galicję“.

Wzrost potęgi Japonji...

Tocząca się na kontynencie europejskim wojna z jej tysiącami komplikacjami odwróciła powszechnie uwagę czytelnika od poważnych zmian, jakie zachodzą na Dalekim Wschodzie i Potudniu.

Do zmian tych należą w pierwszym rzędzie potęgujące się wpływy cesarstwa japońskiego, które szybkimi krokami zdobywa sobie stanowisko wielkomocarstwowe.

Japonja, rządząca się li tylko własnym interesem i widokami na wzrost swojej powagi i siły, zgłosiła udział w wojnie z Niemcami jeszcze w zaraniu wojny i na stanowisku tym trwa dotąd. Stanowisko to jednak zasadniczo jest odmienne od roli, jaka przypadła w udziale Francji, Anglii lub Rosji. Japonja zainteresowana jest w wojnie, jako takiej, ale kontynent europejski stoi poza sferą jej planów.

Dla tego też, w odróżnieniu od wyżej wymienionych mocarstw, z zimną krwią spogląda na krwawy dramat europejski, stale wzdraga się przed wysłaniem ekspedycji swych wojsk, rządzi się polityką oszczędzania swych sił lądowych na dalszą przyszłość.

O rozruchy żywnościowe.

Z obawy, że rozruchy żywnościowe mogą się powtórzyć w nocy, zarządzono ściągnięcie de Amsterdamu okolicznych garnizonów wojskowych.

Do meżów na front.

Na kolejach rosyjskich zapanował olbrzymi ruch kobiet, udających się na front w celu odwiedzenia swych meżów.

Kobiety te nie chcą płacić za przejazd i w groźny sposób tamują ruch pociągów wojskowych.

Przegląd prasy.

Echa ustąpienia Piłsudskiego z T. R. S.

„Głos“ zamieścił artykuł pt. „Wystąpienie lewicy“, w którym czytamy między innymi:

„Dnia 2 lipca, na plenarnym posiedzeniu T. Rady Stanu, lewica zgłosiła swoje dawno oczekiwane ustąpienie. Wyszedł brygadjer Piłsudski, za nim pp. Artur Słiwiński, Paweł Jankowski i Błażej Stolarski. Jest to fakt, który nie przejdzie bez echa zarówno w kraju, jak i zagranicą. Z tego względu należy mu się poważna ocena i rewizja przyczyn, którego lewica podaje na usprawienie swego kroku.

Trzy są zasadnicze motywy, które lewica wysuwa. Pierwszym jest niezadowolenie z dotychczasowych rezultatów pracy nad budową państwa.

Drugim jest brak wiary w powodzenie tej pracy na przyszłość, na dalszy czas wojny i okupacji. Trzecim niepowodzenie w sprawie tworzenia armji, co uznał za swój obowiązek specjalnie podkreślił brygadjer Piłsudski“.

Z Rady Stanu.

Sprawa wojska polskiego

Na odbytych w d. 8 bm. posiedzeniach Wydz. Wykonawczego i ogólnego zebrania członków T. R. S. rozpatrywano sprawę organizacji Wojska Polskiego.

W toku dyskusji nad sprawą legionistów, będących obywatelami Austro-Węgier, zastępcą Komisarza, radca dworu dr. Rosner, oświadczył: że rząd Austro-Węgierski nie żąda i nie myśli żądać wycofania obywateli austriackich z Legionów Polskich.

Rozważano następnie rotę przysięgi, ułożoną przez oba mocarstwa centralne, a odpowiadającą wyrazonym w swoim czasie życzeniom T. R. Stanu.

Polski tekst tej przysięgi ustalono jak następuje:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że Ojczyźnie mojej, Polskiemu Królestwu i memu przysz-

mu królowi na lądzie i wodzie i na każdym miejscu wiernie i uczciwie służyć będę, że w wojnie obecnej dotrzymam wiernie braterstwa broni wojsku Niemiec i Austro-Węgier oraz państw z nimi sprzymierzonych, że będę przełożonych moich i dowódców słuchał, dawane mi rozkazy i przepisy wykonywał i wogóle tak się zachowywał, abym mógł żyć i umierać jako mężny i prawy żołnierz polski. Tak mi Panie Boże dopomóż“.

Składanie przysięgi przez legiony polskie, stojące garnizonem w soli-cy, ma się odbyć uroczystie w poniedziałek d. 9 bm. Oddziały legionów polskich, stacjonowane na prowincji, składać będą przysięgę w średę 11 bm.

Oświadczenie pp. Komisarzy

Na posiedzeniu T. Rady Stanu w d. 8 bm., po przedyskutowaniu i uchwaleniu przez plenum projektu „Tymczasowej Organizacji Polskich Naczelnych Władz Państwowych“ hr. Hutten-Czapski Komisarz rządu niemieckiego odczytał następujące oświadczenie:

„W przeprowadzeniu oświadczeń państw centralnych na notę Wysokiej Rady Stanu z dnia 1-go maja r. b. osiągnięto pożądaną zgodność, co do udziału T. Rady Stanu w sprawie apro wizacji.

„Przedwstępne prace dotyczące odania Sądownictwa doszły tak daleko, że to oddanie będzie mogło nastąpić w najbliższym czasie.

„Rokowania, dotyczące się odania szkolnictwa i spraw wyznaniowych władzom polskim, są na ukończeniu.

„Poza tem będą, na podstawie wniosków Wysokiej Rady Stanu bez zwłoki rozpoczęte obrady, odnoszące się do zarządzeń, które muszą być przedsięwzięte, celem dalszej budowy Państwa Polskiego.

„Rządy okupacyjne żywią niepokonną nadzieję, że w jaknajkrótszym czasie będzie ustanowiona wspólna podstawa dla przyszłego pomyślnego rozwoju kraju“.

Do oświadczenia powyższego przyłączył się również Komisarz Rządu Austro-Węgierskiego, baron Konopka, wieszając Radzie Stanu tak szybkiego i gruntownego opracowania doniosłego projektu i wyrażając nadzieję na dalszy pomyślny bieg wspólnej pracy nad budową Państwa Polskiego.

Z Warszawy.

Kandydatura hr. A. Tarnowskiego.

Wbrew pogłoskom o blizkim mianowaniu hr. Adama Tarnowskiego b. posła austriackiego w Sofji i Waszyngtonie, na stanowisko premiera gabinetu polskiego, możemy stwierdzić pisze „Gaz. Por.“ — że ta kandydatura jest popierana tylko przez jedną „Ligę państwowości polskiej“. Wszystkie inne stronnictwa bez wyjątku są jej przeciwnie.

Demonstracja przed gminą.

Onegdaj wieczorem, w chwili gdy zarząd gminy żydowskiej odbywał posiedzenie, kilkuset robotników i robotnic polskiej-sjonistycznych urządziło demonstrację przed gmachem gminy poczem demonstranci wystali delegację do zarządu, która przedstawiła memorjał domagający się: 1) przekształcenia gminy w narodową instytucję autonomiczną i wyłącze-

nia z jej kompetencji wszelkich spraw wyznaniowych, oraz 2) zaprowadzenia proporcjonalnych wyborów czteroprzymiotnikowych bez różnicy płci i przekonań religijnych.

Gen.-gubernator w chederze.

"J. Wort" donosi, że do "chederu" przy ul. Św. Jerskiej 18, przybyli: gen. gubernator warszawski v. Beseler, jego brat, pruski minister sprawiedliwości i inne osoby urzędowe. Na prośbę gen. gubernatora v. Beselera "małamed" miał wykład talmudu w języku polskim.

Egzaminy dentystyczne.

Wobec zamknięcia Uniwersytetu, w którym odbywać się miały egzaminy wychowawców miejscowych szkół dentystycznych na stopień lekarza dentysty, zainteresowani znaleźli się w nielada kłopotcie. Właściciele szkół postanowili zwrócić się do władz naukowych o utworzenie specjalnej komisji egzaminacyjnej

Zjazd sjonistów.

Za Żelazną Bramą odbył się pierwszy zjazd sjonistów konserwatywnych, t. zw. "wschodnich" (Mizrochi). Depeze z życzeniami nadeszły od rabinów z Kalisza, Włocławka i Częstochowy.

Pomiędzy delegatami przybyłymi w celu powitania zjazdu byli studenci warszawscy.

Żydzi i wieprzowina.

Wielu właścicieli sklepów żywnościowych, żydów prowadzących handel słoniną, wędzonką i innymi produktami z wieprzów. Kupcy ci zameldowali nowy dział handlu u rabinów i otrzymali pozwolenie, z warunkiem zastosowania przepisów rytualnych. Jak to jednak da się jedno z drugimi pogodzić — niewiadomo.

KRONIKA.

Jeszcze o milioję m. Częstochowy.

Pisaliśmy już dawniej kilkakrotnie w naszym "Gońcu" o potrzebie utworzenia w Częstochowie milicji takiej, jaką ma Warszawa, a ostatnio i wiele innych miast.

Słowa nasze odniosły ten pomyślny narazie skutek, że dawna Rada miejska uchwaliła polecić Magistratowi porozumienie się w tej dioniosłej dla miasta naszego akcji z władzami okupacyjnymi. Dotychczas odpowiedź na propozycję dawnej Rady nie nadeszła, to też mamy nadzieję, że obecna Rada poruszy jeszcze tę kwestję.

Zjazd sejmików powiatowych.

W tych dniach odbędzie się w Warszawie zjazd Centrali sejmików powiatowych. Na zjeździe ma być poruszona sprawa skoordynowania działalności sejmików z radami powiatowymi opiekuńczymi.

Dzisiejsze zebranie członków biblioteki publicznej.

Dziś w niedzielę 8 bm. o g. 3 w lokalu T. O. S. (Teatralna 19—A) odbędzie się ogólne zebranie członków Tow. Biblioteki Publicznej w Częstochowie.

Biblioteka zacznie być czynną w połowie lipca i mieścić się będzie w domu dr. Nowaka przy ul. Teatralnej nr. 14.

Dzisiejsze zebranie Tow. Ogrodniczego.

Dziś w niedzielę 8 bm. o g. 8 po poł. w lokalu Stow. Rzem. Przem., ul. Panny Marji 9, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Ogrodniczego. Na porządku dziennym są następujące sprawy: szczegółowe omówienie wystawy ogrodniczej, pogadanka prezesa p. S. Jastrzębskiego o pasorzy-

tach i szkodnikach letnich, jak również zapoznanie zebranych z sezonowymi bylinami i odmianami róż, projekt sprawienia sztandaru religijnego, pogadanka p. Żelazowskiego o hodowli truskawek i pokaz tytoni, wolne wnioski

Na zakończenie balotowanie nowych członków i rozlosowanie róż i innych kwiatów ciętych.

Członkowie i osoby nie należące do Tow. a interesujące się ogrodnictwem proszeni są o liczne przybycie.

Dzisiejsze zebranie szewców.

Dziś w niedzielę 8 bm. o godz. 5 po południu w urzędzie starszych cechów odbędzie się posiedzenie majstrów cechowych.

Porządek dzienny: 1) rozpatrzenie rachunków; 2) wybory starszych na miejsce ustępujących pp. J. Tuleckiego i Zamusiaka; 3) wnioski.

Miejska kasa oszczędności.

Wobec licznych zapytań, kierowanych do nas, a dotyczących sprawy Miejskiej kasy oszczędnościowej, zaznaczamy, że jest to projekt utworzenia kasy przyjmującej tylko wkłady bez wydawania pożyczek.

Pożegnanie.

Zarząd Kolonii letnich przy Tow. Dobroc. dla chrześcijan na pożegnanie ustępującej i wyjeżdżającej z naszego miasta p. Lucjuszowej Bugajskiej składa wyrazy głębokiego żalu, że w pośród działaczek społecznych naszego grodu ubywa wybitna siła, która przez szereg lat była wzorem do naśladowania przez swą zrównoważoną, sumienną i wytrwałą pracę na polu społecznym, a zarazem podziękę za długoletnie starania złożone dla dobra instytucji i życie, by w nowym środowisku mogła tym samym zapałem i poświęceniem budować szczęśliwą przyszłość dla maluczkich naszego narodu.

Zarząd Koła P. M. S. im. św. Józefa składa swej skarbniczce p. M. Bugajskiej serdeczne "Bóg zapłać" za starania złożone na odtarzu oświaty narodowej i wydanej pracę, której nie szczędziła dla dobra P. M. S.

Zakłady naukowe II koła P. M. S. żegnają w p. M. Bugajskiej swą nauczycielkę, która swym taktem i zamiłowaniem kształcenia młodzieży podbiła jej serca i umysły.

Do posiadaczy polek na Zawodziu.

Posiadacze polek na Zawodziu proszeni są o przybycie dziś w niedzielę o g. 4 po poł. na powyższe pole w celu porozumienia się w sprawie ochrony ziemiołódów od amatorów cudzej własności.

Owoce.

Według opinii miejscowych ogrodników, w roku bieżącym należy się spodziewać obfitego urodzaju owoców, a szczególnie śliwek i jabłek.

Jest przeto nadzieja, że chociaż ten produkt będzie u nas nieco tańszy, o ile nie wdadzą się w to nasi spekulanci.

O drożyznę kartofli.

Wobec tego, że zewsząd dają się słyszeć skargi na drożyznę kartofli, zasięgnęliśmy opinii w tej sprawie Deputata Żywnościowej, która nadeszła nam następujące wyjaśnienie:

"Kartofle obecnie kosztują Deputację znacznie drożej, aniżeli Deputacja za nie osiąga.

Na cenę kosztu kartofli ma bardzo ujemny wpływ to, że stare kartofle w obecnej porze bardzo szybko ulegają zepsuciu, wyschnięciu i t. p. tworząc manko dochodzące bardzo często do 40 proc.

W tych warunkach cena kosztu

kartofli kalkuluje się obecnie 82 do 84 fenigów za porcję 6 funtów. Deputacja jednak biorąc pod uwagę wyjątkowo ciężkie położenie materialne ludności postanowiła utrzymać nadal dotychczasową cenę kartofli 70 fenigów za porcję 6 funtów nie bacząc na to, że Deputacja przy tej cenie poniosła w ubiegłej serji XIV stratę poważną w bieżącej zaś serji strata na kartoflach znacznie większą będzie.

Sami nie wiemy, co polecać...

Słyszało się dotychczas ciągle narzekania, które ustąpiły dopiero w ostatnich czasach, gdy Dep. Żywn. zastosowała nowy system sprzedaży chleba, który to system okazał się podobno tak dobrym, że wieści o jego zaletach dobiegły do warszawskiej Rady miejskiej.

To też w tych dniach przybyli do Częstochowy radni st. m. Warszawy w osobach pp. Bernatowicza, Sikorskiego i kierownika p. Helbicha, w celu zaznajomienia się z organizacją sprzedaży chleba.

Sprawa żywnościowa w Radzie Miejskiej.

Wczoraj zamieściliśmy obszernie sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Rady miejskiej, na którym, jak pisaliśmy, omawiano wniosek nagły złożony przez radnego Jarmutewicza i innych, którzy we wniosku swym zaznaczyli:

Zważywszy, iż sprawa żywnościowa i opałowa jest najpilniejszą, że obecna akcja aprowizacyjna jest o parta na systemie półśrodków, nie czyniących zadość potrzebom szerszych warstw społeczeństwa, a dla klasy pracującej jest sprawą życia, domagamy się niezwłocznej reorganizacji deputacji żywnościowej ze współudziałem członków Rady miejskiej, z dopuszczeniem przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa.

Zreorganizowanej deputacji żywnościowej polecamy dać następujące dyrektywy:

1) Poczynienie odpowiednich starań aby raczej chleba, kartofli i innych produktów żywnościowych zostały powiększone.

2) Niezwłoczne zaopatrzenia ludności miasta w dostateczną ilość odpowiedniej jakości węgla na potrzeby bieżące i zimowe.

3) Unormowanie cen wszystkich produktów żywnościowych w ten sposób, aby artykuły pierwszej potrzeby były bezwzględnie najbillniejszymi warstwom uprzęstępnione.

Rada uchwaliła powołać nową Dep. Żywnościową, której skład osobisty podaliśmy już we wczorajszym "Gońcu".

Z teatru „Paryskiego“.

Dziś i jutro na specjalne żądanie bywalców teatru „Paryskiego“ pozostaje na ekranie piękny dramat w 4 częściach „Niszczycielka“ z udziałem najlepszych artystów kinematograficznych.

Programu dopełnia wiele innych ciekawych obrazów.

„Dwa obrazy ze złotówką“.

Taki wielce ciekawy napis tkwi od kilku dni na afiszu teatru „Odeon“, a oznacza ponętą i arcywesołą komedię, która wraz z aktowym dramatem p. t. „Złowrog cię“ tworzy wielce efektowny i ciekawy program.

Madry zwyozaj.

W biurze R. G. O. w stolicy wywieszono „obwieszczenie“, podpisane przez szefa biura zarządu tej insty-

tucji i opatrzone, a dotyczące podawania rąk. Napis opiewa: „Zwyczaj podawania rąk na powitanie i pożegnanie, ze względu na odrywanie pracowników od zajęć, nie obowiązuje“.

Oby i w Częstochowie obwieszczenie to znalazło się w różnych instytucjach, a zaliczymy je do mądrych zwyczajów, które znalazły dawno już prawo obywatelstwa na Zachodzie.

„Projektomanja“.

„Ulegając“ powszechnej projektomanji, „Myśl Niepodległa“ rzuca na „fałc projektów“ taką propozycję:

Żyjemy w okresie istnego szalu projektowania i zakładania przerozmaitych towarzystw, komitetów i kół, dzięki czemu wzrosła wielozobowość prezesów, wiceprezesów i tym podobnych dostojników. Dale to możność przy podpisywaniu hołdów lub protestów do uwielokrotniania swej osobowości, swej jaźni, swych orientacji, swego autografu i kalkulowania swego intelektu wedle wagi brutto, tara i netto. Aby więc uderzyć w ton, co tęgim jest tak rozwielenionej chwili, projektujemy założenie jeszcze następujących towarzystw, komitetów i kółek:

Towarzystwo zwolenników dobro wychowania.

Towarzystwo przyjaciół odpisywania na listy.

Towarzystwo sympatyków zjawiania się punktualnie na zebraniach.

Towarzystwo sympatyków nie potrącania się wzajemnego na ulicach.

Komitet opieki nad ludźmi dobrze wychowanymi, którym z tego powodu jest źle na świecie.

Komitet czuwania nad słabymi matkami i lekkomyślnymi ojcami.

Kóło wpajania miłości ojczyzny patriotom oficjalnym.

Kółko refleksowania niewczesnych zapałów.

Kółko ludzi własnego zdania.

Itđ., itđ.

Zbliżka i zdaleka.

Konfiskata towarów.

W Dęblinie skonfiskowano za 3,000,000 koron towarów, które kupcy z okupacji niemieckiej chcieli przewieźć do okupacji austriackiej na mocy fałszywych świadectw.

Rozmaitości.

Ostateczna emancypacja kobiet.

Na zgromadzeniu prawodawczym w Nowo-Południowej-Walji (Australja) postawiono wniosek, mocą którego każda australijka, po ukończeniu 16 roku życia, uprawniająca zostaje urzędowo do ubierania się po męsku, a nadto do podpisywania się męskiem imieniem.

Świat żeński w Australji okazywał już oddawną zamiary całkowitego równouprawnienia z męskimi, nawet w kierunku zewnętrznym, pomimo to jednak wniosek ostateczny przekraczać się zdawał wszelkie dotychczasowe ufawiane cele w tym kierunku. Zaczęto więc badać, a czyjej inicjatywy postawiono do ciała prawodawczego tak śmiałe żądanie.

I okazało się, że prawdziwym inicjatorem był właściciel znacznej fabryki szalek.

Walka z upałami.

Mieszkańcy krajów południowych znacznie bardziej są przyzwyczajeni do znoszenia gorąca, niż ludność sfer umiarkowanych. Mimo to jednak i im takte upały dają się ogro-

mnie wale ze znaki, robią tedy co mogą, byle tylko chociażby w części uniknąć tej plagi. Bogaci persowie mają naprzekład pokoje, które na skutek specjalnego urządzenia, można dowolnie zatapiać w basenach znajdujących się w piwnicy. Niektórzy posiadają całe szklane pałace, dające się w czasie upałów zatapiać w specjalnych stawach. Naturalnie pałace te posiadają odpowiednie urządzenia w celu dopływu świeżego powietrza. Jednym z takich pałaców, jakby z bajki wziętych, był zamek ks. Agry. W Chinach budują olbrzymie galerje nad wodą, ciągnące się nieraz setki metrów od brzegu. Na wyspach Sundy istnieją specjalne wsie budowane na morzu na pałacach, do których przenosi się ludność w czasie upałów.

Nowy materiał wybuchowy.

Prezydent amerykańskiego związku medycznego farmaceutycznego. Waltoff, wynalazł miel nową substancję wybuchową, którą nazwał „Terro ralli“. Siła wybuchowa tego nowego środka ma być o 10 tysięcy razy większa aniżeli dynamitu. Wystarczy 5 gramów „Terro ralli“, aby wysadzić w powietrze największy choćby gmach w Nowym Jorku. Wynalazca spodziewa się, że wynajdzie sposób aplikacji nowego środka w ten sposób, aby posługujący się nim nie był wystawiony na niebezpieczeństwo, tak w razie strzelania nim, jak rzutów ręcznych, oraz że środek ten wydoskonali, zanim pierwsza armja amerykańska uda się do Europy.

Z puszczy Białowieskiej.

Stan zwierzyny Białowieskiej po odejściu rosjan, którzy wiele sztuk przy odwołaniu wystrzelali, przedstawia się obecnie, podług obliczeń zarządu leśnego niemieckiego, jak następuje:

8 do 10 łosi (przed wojną 59), 180 żubrów (p. w. 700), 2000—3000 lisów (p. w. około 7000), 400—500 danieli (p. w. 1500), 500—800 dzików (p. w. 2225) i 2000—3000 kozłów i sarn (p. w. 5000).

Zabijanie pasorzytów przez mrówki.

Opanowaną przez pasorzyty odzież i bieliznę, oczyścić można bardzo szybko bez używania jakichkolwiek środków.

Wystarczy mianowicie położyć zawieszony przedmiot na mrowisku, a po upływie bardzo krótkiego czasu mrówki oczyszczą go tak gruntownie jak nie dokona tego najlepsza dezynfekcja, która najdroższej jest kosztowna, skomplikowana i zawsze prawie wpływa niekorzystnie na trwałość dezynfekowanego przedmiotu.

Oczyszczona przez mrówki ma jeszcze tę zaletę, że jest prawie przez dłuższy czas zabezpieczona do pasorzytów, które nie znoszą zapachu mrówek, jaki pozostaje w odzieży po zmyciu jej mydłem nawet i zimną wodą.

Samopomoc u zwierząt.

System samopomocy napotyka się bardzo często u zwierząt, tak na przykład zwierzęta cierpiące na febrę, ograniczają z pełnym rozmysłem swą dyetę, wyszukują sobie ciemne i wilgotne miejsca, piją wodę i kąpią się w niej często.

Gdy pies traci apetyt, sjada jako środek leczniczy pewien gatunek trawy.

Trawa ta działa, jako doskonały środek przeczyszczający.

Chore krowy, woły, kozy itđ. wyszukują sobie specjalnie leczniczych ziół.

Zwierzęta, cierpiące na reuma-

tyzm, przebywają możliwie jaknajwięcej na dworze.

Zwierzęta, ulegające febrze z powodu ran kąpią się ustawicznie w zimnej wodzie.

Jeżeli zwierzę złamało sobie nogę, tak że już wszelka pomoc jest niemożliwa, odejmują ją sobie przy pomocy zębów.

Ponadto trafiają się u zwierząt bardzo często wypadki samopomocy, więcej jeszcze skomplikowane, aniżeli wspomniane wyżej. Znany jest dobrze wypadek, w którym mała, mając ranę na przedramieniu, przykładała na nią pewien gatunek ziela i bandażowała ją następnie trawą. — Jednej mrówce obcięto przypadkiem macadło: w tej chwili pospieszyły inne mrówki i opatrzyły ranę.

Obserwowano również psa, którego w nogę ugryzł w lesie wąż: pies wylizał sobie ranę bezzwłocznie, następnie zaś pobiegł do znajdującego się w pobliżu wodospadu i tam przez dłuższy czas trzymał raną nogę pod płynącą wodą. W kilka dni był już zdrowy.

Humor i Satyra.

Nasze dzieci.

— Czy nie wiesz Zosiu, dlaczego ten bocian chowa prawą nogę pod skrzydła?

— Zapewne wstydzę się tych kłamstw, które ludzie o nim opowiadają.

W szkole.

Nauczyciel. Gapski! powiedz mi, w jakiej porze roku najbardziej plenią się owady i robactwo.

Gapski. Nie wiem, proszę pana psorra, u nas w domu robactwo jest w każdej porze roku.

Niezręcznie.

Lekarz do fabrykanta trumien: — Jakże idzie pańskie przedsiębiorstwo?

— Dziękuję, od czasu, kiedy pan przybył do naszego miasteczka, wcale nieźle!

— II —

MARSZ.

Gdy się z gnał ze swą miłą,

Marsz, marsz, marsz,

Dziewczę piosnką go cieszyło.

Marsz! marsz! marsz!

Leż gdy przyszło do rozstania,

Marsz, marsz, marsz,

Przytulmy piosnkę lkania—

Marsz... marsz... marsz...

—

Wszystkie trąbki wykrzyknęły:

Marsz! marsz! marsz!

Wszystkie serca w piersiach drgnęły,

Marsz! marsz! marsz!

A za chwilę trąbek dźwięki,

Marsz, marsz, marsz,

Konających zgłasza jąki—

Marsz... marsz... marsz...

—

Śpij żołnierz! Wiatr ci nuoi:

Marsz, marsz, marsz,

Go minęło, nie powróci,

Marsz, marsz, marsz,

Twoja Hanka — jak to w świecie! —

Marsz, marsz, marsz,

Ma dziś męża, ma i dziecię —

Marsz... marsz... marsz...

—

Diecku, Hanuś czarnobrewa,

Marsz, marsz, marsz,

Dawną piosnkę do snu śpiewa:

Marsz! marsz! marsz!

A matczyne to śpiewanie,

Marsz... marsz... marsz...

Gzasiem—razdoko—przerwie—lkanie.

Marsz... marsz... marsz...

Wiktor Gomulicki.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Wtorku 3 Lipca do Poniedziałku 9 b. m. włącznie.

Niszczycielka

Dramat w 4-ch częściach z udziałem WANDY TREUMAN i Viggo Larsen w rolach głównych

Szpital trędowatych (Ciekawe zdjęcie z natury)

SZACHIŚCI (Wspaniała komedia)

Nad program **ZEMSTA FRYZJERA**
(Arcywesola komedia)

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od środy 4 Lipca, - i dni następnich:
Sensacja! Ostatnia nowość! Sensacja!

ZŁOWROGI CIEN

Wzruszający dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach Wroli głównej głośna z piękności i słynna z talentu ulubienica Publiczności.

Mia May

Nad program:

Dwa obiady za złotówkę (Arcywesola komedia)
Ceny miejsc zwykłe—Szczegóły w programach

Zarząd Męskiego i Żeńskiego Gimnazjum Żydowskiego w Częstochowie

zawiadamia, że z dniem 5-go Lipca r. b. rozpoczyna się przyjmowanie zapisów uczniów i uczennic do pierwszych 4-ch klas obydwoich uczelni oraz do klas przygotowawczych, począwszy od analfabetów.

Kancelarja gimnazjów mieści się przy ul. Panny Marji № 40, druga brama I-e piętro, i jest czynna codziennie, prócz sobót, od godz. 3—5 po południu.

CZĘSTOCHOWSKIE WYROBY Cementowe p. f. „TRWAŁOŚĆ”

ulica Panny Marji Nr. 61.

Na składzie: posadzki różnych gatunków i kolorów, schody, rury kanalizacyjne, wanny kąpielowe, chodniki trotuarowe, bloki, pustaki. Przyjmujemy obstatunki na balkony i upiększenia domów.

Zakład Lecznicy D-ra J. KMITY
Warszawa, Nowowiejska 8.

Choroby gardła, nosa i uszu

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9—11 i od 8—7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Kto chce pieniędzy!

Za stare zęby sztuczne połama-
ne nawet bardzo zniszczone
oraz szczęki sztuczne.

może się zgłosić w Częstochowie,
do Hotelu „Kupieckiego”
ul. Panny Marji № 18,
Tylko do poniedziałku 9 Lipca! pokój № 7.
od godz. 9 rano do do 7 wieczorem

**PRACOWNIA SUKIEN
DAMSKICH i DZIECIENNYCH
Wiktorji**

ul. Panny Marji Nr. 52 m. 5

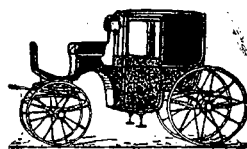
**Ważne dla właścicieli
Ogrodów i placów**
druć kolczasty do ogrodzeń
zamiast desek poleca firma E.
Kinderman Teatralna 26.

Częstochowskie Kolo Akademików

Poleca zdolnych i rutynowanych korepetyto-
rów informacje w poniedziałki, środy, piątki i
soboty od 3 do 4 ulica Szkolna Nr. 22

Sekretariat Kola czynny w zwartki od 11 r
do 12 Panny Marji Nr. 14 m. 20

Dom z placem, piekarnia z dwoma piecami
budka do sprzedania wiad. ul. św. Rocha 54



**Sprzedam
powóz na
oilowych
osiach**
Teatralna 26,
Kott.
Zakład
powozowy

NADESLANE.

Zawiadamiam moich Szanownych klien-
tów, że już nadszedł najgłówniejszy sezon
M A L I N agrestu i porzeczek. Niech więc
Szanowne panie spieszą z wyrabianiem sok-
ków i marmolad, aby nie narzekały jak
zeszłego roku gdy zabrakło owoców na mar-
molady, że zawsze do wszystkiego żydzi ma-
ją pierwszeństwo.

Maliny są pierwszorzędnym i bardzo po-
żywnym owocem deserowym o czym Często-
chowanie zwykle zapominają. Takowe pole-
cam w moim zakładzie po 70 fen. za funt.

Z poważaniem
M. B. Hoffmanna
Pomologiczna róg Pięknej.

**DOKTOR MEDYCYNY
Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i dróg mocz-
owych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu.

Różne lokale do wynajęcia z wygodami insta-
lacją elektryczną ul. Piękna Nr. 17. Wiad. u
gospodarza 9 m. 50—

Zgubiono kwit lombardu kasy Poż. Oskorzę-
dźciowej № 31137 521—

Zginęła świnia w drodze z Częstochowy
do Poczesny. Uprasza się o wiadomość za
wynagrodzeniem do Adm. Gońca 525—

Zaraz do wynajęcia mieszkanie słoneczne 4 lub
5 pokoi z kuchnią wszelkimi wygodami elek-
trycznością. ul. Teatralna Nr. 3 482—

Ogrodnik familijny posiadający dobre świade-
ctwa poszukuje posady od zaraz lub też od
października, zna się też i na gospodarstwie rol-
nem. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do Adm.
Gońca dla ogrodnika 519—

Zgubiono paszport niemiecki wydany na nazwi-
sko Bronisławy Stasiak 528—

Umeblowany pokój z całodziennem utrzyma-
niem II Aleja Nr. 42 m. 3 529—

Mieszkanie 5-oie pokojowe do wynaję-
cia zaraz Wiad. w Gońcu 0157—

Potrzebny stróż Teatralna Nr. 46 pensja
50 marek i mieszkanie 530—

Zgubiono klucz w ul. P. Marji. Uprasza
się o zwrot do Adm. Gońca 527—

Sprzedam 6 mórg ziemi przy ul. Głębokiej
Wiad. w Adm. Gońca 524—

Sprzedam dom i plac. Zawodzie ul. Olczyń-
ska Nr. 24 Waclaw Bystry 533—

Hurtowy Detaliczny skład gramofonów i
patefonów Wielki wybór płyt. Handlującym
oddzielny rabat specjalny skład ul. Panny Marji
Nr. 19 635—

Potrzebne stoliki bufetowe (kawiarniane lub
restauracyjne) oraz kilka tuzinów krzesel
mogą być używane. Oferty do Stow. „Handlowców
ul. Piękna Nr. 6

Kupię różne meble wiadomość w składzie
patefonów ul. Panny Marji Nr. 19

W przejściu od ul. Konstantynowskiej
do Teatralnej zgubiono Mk. 34 i rb 5
Łaskawy analizerz proszę zwrócić za wynagrodze-
niem do Adm. Gońca lub Konstantynowska Nr. 15
Józefa Sieradzka. 537—

**Potrzebni chłopcy
do roznoszenia „Gońca”**

Sprzedam rower w dobrym stanie Wieluń-
ska 38 wiadom. w sklepie. 538—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”